

A R T Y K U Ł Y I R O Z P R A W Y

AGNIESZKA KOLASA-NOWAK

*Uniwersytet im. Marii Curie-Skłodowskiej***JAKA SOCJOLOGIA HISTORYCZNA W POLSCE?
POMIĘDZY TRADYCJĄ SOCJOLOGII OBYWATELSKIEJ
A UMIEDZYNARODWIENIEM**

Współczesna socjologia przypomina wielobarwny patchwork różnych specjalizacji, nurtów badawczych, odmiennych perspektyw i podejść metodologicznych. Przenikają do niej wpływy z innych pokrewnych dyscyplin. Sama też otwiera się na interdyscyplinarne badania, których wspólnym mianownikiem jest raczej wybrane zjawisko niż spójność metody i tradycji. Mamy więc z jednej strony postępującą specjalizację, a z drugiej popularność badań zorientowanych na problem i otwartych na współpracę międzydyscyplinarną. W sytuacji rosnącej różnorodności i fragmentaryzacji obszarów badawczych zwraca uwagę pojawienie się zainteresowania przeszłością w młodszym pokoleniu badaczy i coraz częstsze próby praktykowania socjologii historycznej. W strategii budowania kariery akademickiej kluczowym momentem jest wybór dziedziny badań, dlatego chcę zastanowić się, co takiego ma dziś do zaoferowania socjologia historyczna, że może wydawać się dość atrakcyjną ścieżką rozwoju naukowego w polskich naukach społecznych. Zainteresowanie przeszłością jest bowiem względnie nowym zjawiskiem. Socjologia od wielu lat była skoncentrowana niemal wyłącznie na analizie bieżących zjawisk. Pomimo zachęt do podjęcia perspektywy historycznej w latach osiemdziesiątych (Sztompka 1988; Kwaśniewicz 1982) nie okazała się ona w praktyce atrakcyjna

ani w okresie kryzysu PRL-u, ani transformacji i dopiero kilkanaście lat temu można było zauważyć pierwsze jaskółki zainteresowania (Kolasa-Nowak 2009).

Z perspektywy socjologii nauki zamierzam przeanalizować okoliczności, w jakich owo zainteresowanie obecnie się rozwija. Sądzę bowiem, że powstały sprzyjające warunki dla nowej subdyscypliny, jaką może stać się w Polsce socjologia historyczna. Analizując uzasadnienia socjologów, którzy zajęli się przeszłością, dostrzegam dwa czynniki, które mogą być atrakcyjne w projektowaniu takiej kariery akademickiej. Dotychczas podjęcie interdyscyplinarnej ścieżki wiązało się z wieloma trudnościami, wynikającymi z balansowania pomiędzy dwiema rozwiniętymi tradycjami badawczymi socjologii i historii. Ta niewygodna pozycja nie znikła całkowicie, ale obecnie wybierając socjologię historyczną można wejść w obszar nie tylko interesujący, ale także coraz mocniej ugruntowany. Wobec powszechnego już globalnego obiegu naukowego i nacisków na umiędzynarodowienie kariery akademickiej socjologia historyczna polskiego społeczeństwa może być atrakcyjną ścieżką nawiązywania takich międzynarodowych relacji. Jednocześnie podejmowanie wątków z przeszłości i badanie genezy zjawisk społecznych formujących współczesne społeczeństwo polskie wiąże się z uczestnictwem w kluczowych debatach publicznych. Tradycyjnie wszak historia jest ważnym zasobem w walkach symbolicznych toczonych w debacie publicznej w Polsce. Podejmowanie wątków z przeszłości lokuje więc socjologów w centrum ważnych dyskusji nad reinterpretacją historii (Kolasa-Nowak, Bucholc 2021).

W obrębie socjologii historycznej popularne są dziś analizy skupione na działaniach i świadomości jednostek. Nacisk kładzie się na mechanizmy dyskursywne i akcentuje przede wszystkim kulturowy wymiar przemian społecznych. Taki charakter ma obecnie globalny nurt socjologii historycznej tzw. trzeciej fali (Adams, Orloff, Clemens 2005). Równolegle rozwija się nurt studiów postkolonialnych, z którego powstały idee *connected sociology* (Bhambra 2014; Subrahmanyam 2005) i globalnej historii (Go 2009; Conrad 2017), proponujących badanie zjawisk historycznych i społecznych z różnych miejsc na świecie. Do ważnych kierunków socjologii historycznej należy też krytyczna refleksja nad historycznymi uwarunkowaniami tworzenia wiedzy naukowej, wyobrażeń zbiorowych i dominujących dyskursów. Dotyczy to też nauki socjologicznej (Steinmetz 2018). Postaram się pokazać, że właśnie takie tematy i podejścia są obecne w polskich pracach socjologiczno-historycznych. Twierdzę więc, że istnieje potencjał rozwoju socjologii historycznej w Polsce, który pojawił się w wyniku dwóch impulsów. Jeden pochodzi z lokalnego pola, w którym

obywatelska i zaangażowana socjologia jest atrakcyjna i istotna dla pozycji badacza, a drugi wynika z dążenia do uczestnictwa w globalnej przestrzeni naukowej. Nie wykluczają się nawzajem i wydaje się, że ich łączenie jest przepisem na skuteczną strategię badawczą i uzasadnia atrakcyjność uprawiania historycznie zorientowanej socjologii.

ZMIANY W STRATEGIACH BUDOWANIA KARIER AKADEMICKICH

Pod wpływem procesu globalizacji nauki zmieniają się strategie publikacyjne polskich naukowców, nie wyłączając socjologów. Umiejdzynarodowienie pracy badawczej powoduje, że rosną możliwości samodzielnego kreowania współpracy i budowania kariery wykraczającej poza ramy krajowe. Akademicy łatwiej mogą wybierać kierunki nawiązywania tych kontaktów oraz podejmowane tematy (Kwiek 2021, s. 41). Są zresztą do tego zachęceni przez państwowe polityki naukowe, które — także w Polsce — uznają włączenie naukowców do światowej przestrzeni naukowej za jeden z ważnych wyznaczników wartości ich pracy. Istnieją jednak pewne charakterystyczne różnice między dziedzinami. O ile w humanistyce nadal akcentuje się wagę zadań na arenie lokalnej, czyli narodowej, o tyle w obrębie nauk społecznych otwarcie na świat i zdolność do uniwersalizacji osiągnięć stały się zasadami niekwestionowanymi. Pod tym względem upodabniają się one do nauk ścisłych. Często przyjmuje się bowiem, że wobec globalizacji nauki socjologie narodowe, w sensie skupienia w ramach państwa narodowego, nie mają perspektyw, przynajmniej w dotychczasowym rozumieniu „nacionalizmu metodologicznego” (Chernilo 2006; 2011; Beck, Sznajder 2010; Polak 2012; Kaps 2014). Przyszłość socjologii polskiej jest więc postrzegana przez pryzmat miejsca socjologów z Polski w światowej wymianie naukowej.

Sądzę jednak, że nie znosi to całkowicie znaczenia tożsamości polskiej socjologii. Możliwości zaistnienia w polu globalnej nauki i szanse na pozycję w jej obrębie wydają się związane z uwzględnieniem specyficznych cech procesów społecznych w Polsce i takim przetworzeniem lokalnych doświadczeń, aby były szeroko zrozumiałe. Do tego niezbędne wydaje się poważne potraktowanie historycznego kontekstu badanych zjawisk. Dlatego nawet Piotr Sztompka, kontestujący sens zachowania odrębności socjologii polskiej, robił wyjątek dla socjologii historycznej, twierdząc, że może być ona tym rodzajem podejścia badawczego, w którym uznanie swoistości polskiej socjologii będzie użyteczne z punktu widzenia międzynarodowej rozpoznawalności dokonań badaczy z naszego kraju (Sztompka 2011, s. 44).

Jednak w przypadku historiografii i nauk humanistycznych perspektywy umiędzynarodowienia są znacznie mniejsze. Jako mocno osadzone w narodowych polach akademickich pozostają silnie związane z polityką krajową, zarówno naukową, jak i w zakresie kreowania wyobrażeń społecznych (polityką edukacyjną czy historyczną). Zdaniem socjologów nauki jednym ze skutków rozwoju współpracy międzynarodowej jest wyraźne oddzielenie mechanizmów funkcjonowania globalnej nauki od celów krajowych polityk naukowych (Wagner, Park, Leydesdorff 2015). Skutkuje to powstaniem znaczącego napięcia pomiędzy lokalnym horyzontem nauki i definiowaniem jej zadań w kategoriach narodowych a rosnącymi korzyściami dla badaczy z obecności w obiegu światowym (Kwiek 2020, s. 58). Pogłębiająca się przepaść między naukami społecznymi i humanistycznymi ma zatem implikacje w praktyce. Na arenie międzynarodowej zdolność humanistów do sukcesów w grantach badawczych i ich poziom widoczności jest niższy niż przedstawicieli nauk społecznych (Kwiek 2021, s. 52, 2015). Za to na poziomie krajowym ta relacja wydaje się odwrotna i humaniści, w tym zwłaszcza historycy, mają mocną pozycję, wyznaczaną przez udział w podtrzymywaniu spójnych obrazów przeszłości i tożsamości narodowej.

To oznacza, że w socjologii, która chciałaby zbliżyć się do historii, kontekst krajowy także powinien pełnić ważną rolę. A przecież polska socjologa, nawet niezainteresowana przeszłością, posiada długą tradycję służby społecznej i obywatelskiego zaangażowania, zgodnie z którą dostarcza wiedzy istotnej dla funkcjonowania wspólnoty narodowej i skutecznego zarządzania problemami społecznymi (Bielecka-Prus 2009). W rezultacie dla socjologii historycznej obie areny: krajowa i międzynarodowa, mogą być równie dostępne i atrakcyjne. Jednocześnie od początków polskiej socjologii istniało napięcie między perspektywą lokalną a uniwersalną, między prowincjonalnością a kosmopolityzmem, między poczuciem przynależności do społeczności międzynarodowej a przywiązaniem do tożsamości lokalnej (Bucholc 2016, s. 78).

SOCJOLOG HISTORYCZNY: ZAANGAŻOWANY OBYWATEL CZY GLOBALNY AKADEMIK?

W roku 2020 przeprowadziłam indywidualne wywiady pogłębione z dwudziestoma czterema akademickimi socjologami z głównych ośrodków uniwersyteckich w Polsce. Poprosiłam o rozmowę naukowców, którzy posiadają doświadczenie w analizach historycznych. Dziewięciu można zaliczyć do starszego pokolenia, a pozostali to badacze młodszy, w róż-

nych fazach kariery akademickiej. Różnicę generacyjną określam według dość umownej, ale znaczącej cezury roku 1989. Rozpoczęcie drogi naukowej w latach dziewięćdziesiątych oznacza zaliczenie do młodszego pokolenia. Wszyscy respondenci uzyskali stopień doktora, a zdecydowana większość posiadała także habilitację z socjologii. Nie rozmawiałam z historykami, antropologami czy przedstawicielami innych dziedzin, choć zdarzały się osoby, których droga naukowa nie ograniczała się do socjologii i mieli także wykształcenie historyczne. Wybór rozmówców był celowy. Włączyłam osoby zajmujące się badaniem pamięci społecznej, specjalistów analizujących społeczności regionalne i lokalne, w tym obszary wiejskie. Rozmawiałam również z badaczami historii polskiej socjologii. Ważną grupę stanowili autorzy wydanych w ostatnich paru latach książek i artykułów, w których analizy historyczne są cechą wyróżniającą. Oni interesowali mnie najbardziej, ponieważ wydaje się, że to oni w dużym stopniu tworzą dziś środowisko socjologii historycznej w Polsce¹.

Zebrany materiał wsparty analizą opracowań z ostatnich lat, które można zaliczyć do socjologii historycznej, posłuży mi do zweryfikowania zarysowanego wyżej obrazu. W szczególności chodzi mi o ustalenie motywów stojących za podejmowaniem studiów historycznych z punktu widzenia strategii budowania pozycji naukowej. Zamierzam zrekonstruować bieżący kurs tego szczególnego „kapitału historycznego”, wykorzystywanego zarówno gdy socjologowie podejmują karierę zorientowaną międzynarodowo, jak i gdy koncentrują się na polskim polu akademickim i publicznym. W analizie czasami przytaczam wypowiedzi moich rozmówców. Czynię to za ich zgodą.

W wywiadach poruszałam różne wątki, pragnąc poznać powody zajęcia się przeszłością². Między innymi chciałam ustalić ścieżki kariery naukowej i sposoby budowania pozycji akademickiej. Interesowały mnie także opinie na temat publicznego wymiaru socjologii historycznej. W zebranych wypowiedziach można dostrzec charakterystyczne rozłożenie akcentów w zależności od przynależności pokoleniowej. Socjologowie starszej generacji dość zgodnie dystansowali się od jednoznacznego i czytelnego zaangażowania jako nie do pogodzenia z wymogami metody naukowej.

¹ Bardzo dziękuję Recenzentce za zwrócenie uwagi na rozwijający się nurt badań historycznych. Jego przedstawicielki nie były przeze mnie włączone do grupy badawczej. W przyszłych badaniach dostrzegam konieczność poszerzenia analizy o ten nurt.

² Analizę innych zagadnień z moich wywiadów, takich jak pojmowanie socjologii historycznej i roli przeszłości w badaniach oraz kwestie odrębności od nauki historycznej i relacji z historykami, można znaleźć w: Kolasa 2021.

Zauważano, że przyjęcie perspektywy historycznej może zachęcać do myślenia o wpływaniu na rzeczywistość społeczną i kierowaniu zmianami, które już jednak nie należy do zadania socjologii i jest równoznaczne z wyjściem poza obręb pola nauki. Badani mówili, że „niepotrzebnie w tle badań nad przeszłością jest koniunktura polityczna”, choć wyrażali też świadomość, iż „język przeszłości jest kodem pozwalającym artykułować współczesne problemy”. Jednak przeważał postulat oddzielania „roli analityka od roli uczestnika procesu”, unikania zajmowania stanowiska i angażowania się w spory pozaakademickie. Socjologowie z tej generacji postrzegali zainteresowanie przeszłością jako nowe dla nich zjawisko. Podkreślali, że rozpoczęli swoją karierę w socjologii w czasie, gdy dominował wąski prezentyzm, a badania opierały się przeważnie na danych wytwarzanych przez badacza i pozyskanych od współczesnych mu ludzi. Wtedy tematy, w których sięgano do historii, ograniczały się do kilku zakresów, jak socjologia wsi, regionu, kultury czy historia socjologii.

Dostrzegali rosnącą obecnie atrakcyjność publicznej aktywności socjologów. Dość zgodnie uznawali, że wynika to z większej niż dawniej wagi areny medialnej. To tam można dzisiaj budować indywidualną rozpoznawalność, przyciągać uwagę i gromadzić uznanie skuteczniej i lepiej niż w polu nauki. Były też pojedyncze głosy przypominające długą tradycję socjologii zaangażowanej i krytycznej w Polsce. Ich współczesna odsłona uwzględniająca przeszłość może być inspirująca, ponieważ przeciwstawia się zakorzenionym w polskiej kulturze mitom historycznym i zachęca do nowego przemyślenia naszej przeszłości. Jednak w tej grupie przeważały opinie, że prace socjohistoryczne, skierowane do szerokiej publiczności i mające na celu rewizję powszechnie przyjmowanych interpretacji przeszłości, niosą ryzyko wypadnięcia z domeny akademickiej. Pomimo uznania dla tradycji polskiej socjologii obywatelskiej moi rozmówcy pytani o książki Jana Sowy, Andrzeja Ledera czy Adama Leszczyńskiego kwalifikowali je jako przekraczające dopuszczalny w socjologii poziom zaangażowania, a zatem jako rodzaj wypowiedzi publicystycznych, niemieszczących się w domenie nauki.

Socjologowie z generacji młodszej wyrażali wyższą akceptację dla pozaakademickiej aktywności socjologów. Wydaje się, że im młodszy badacze, tym bardziej jednoznacznie uznawali swoją wielopozycyjność, czyli łączenie pracy akademickiej z aktywnością publiczną³. Zgadzali się, że

³ O wielopozycyjności jako strategii właściwej polskim badaczom z obszaru nauk społecznych pisze ostatnio Tomasz Zarycki (2022, s. 257), zauważając, że jest to związane z inteligenckim charakterem elit w naszym regionie świata.

podejmowanie tematów historycznych sprzyja temu. Agata Zysiak ujęła to tak: „w polskich warunkach poszerzanie zainteresowania socjologa o przeszłość sprawia niemal automatycznie, że pojawiają się tematy publiczne, dotyczące wpływu historycznych wydarzeń na obecne zjawiska społeczne. Wśród socjologów istnieje większa świadomość tych uwikłań w porównaniu z historykami, którzy wydają się być bardziej pewni swojej neutralności poznawczej”.

W porównaniu z badaczami starszego pokolenia młodszy dostrzegali zalety docierania do szerszej, pozaakademickiej publiczności i to zarówno z punktu widzenia indywidualnej kariery, jak i z perspektywy rozwoju dyscypliny. Możliwość wpływu na opinię publiczną uchodziła za atrakcyjną, choć rzadko moi respondenci sami wybierali tę drogę. Zakres stanowisk prezentowanych w tej kwestii mieścił się między stwierdzeniem, że „rolą socjologii jest zmieniać świat na lepsze, naświetlać przeszłość tak, żeby wpływać na debatę publiczną, poszerzać pole dyskusyjne, wprowadzać nowe pojęcia do dyskusji naukowej, a potem ogólnej”, a przekonaniem, że „w klasycznych pracach z zakresu socjologii historycznej przeważają książki neutralne i one są ważne”. Moi rozmówcy wyrażali uznanie dla takich prac jak *Przeźniona rewolucja* czy *Fantomowe ciało króla* za przełamanie utartych schematów i odwagę nowych interpretacji, choć nie zaliczali ich do dyskursu akademickiego. Postrzegali je jako nową pośrednią formę wypowiedzi, która od niedawna rozwija się na pograniczu nauki i publicystyki, jako prowokujące i ożywiające dyskusję w środowiskach pozaakademickich, ale jednak elitarnych, bo wymagających wysokiego poziomu kompetencji i wiedzy. Sami zwykle dystansowali się od tak daleko idącej roli publicznego intelektualisty, będąc świadomymi, „jak łatwa jest pokusa zmiany z naukowca w komentatora”. Najczęściej orientowali się na sukces w polu naukowym, uznając środowisko akademii za główny obszar swojego działania.

W rozmowach socjologowie podejmowali kwestię umiejscowienia granicy oddzielającej pole akademickie od zewnętrznej wobec niego przestrzeni publicznej oraz tego, czym jest dziś zaangażowany, obywatelski wymiar analiz socjologicznych, zwłaszcza w przypadku włączenia do nich przeszłości. Wiktor Marzec podkreślał, że „interwencyjność badań socjohistorycznych dotyczy rozszerzenia przestrzeni do samorefleksji dzięki przemyśleniu na nowo niektórych wątków historycznych. Odniesienia do przeszłości są więc po to, by lepiej zrozumieć współczesne uwarunkowania życia społecznego oraz ułatwić kreślenie możliwych wyborów na przyszłość”. Te argumenty są podobne do uzasadnień socjologii obywatelskiej z lat osiemdziesiątych, która jednak opierała się na prowadzonych

„na gorąco” badaniach społecznych i dotyczyła kwestii bieżących. Warto podkreślić, że nawiązanie do tradycji polskiej socjologii obywatelskiej nadal pozwala zgromadzić kapitał symboliczny, który jest istotny w narodowej przestrzeni akademickiej. Moi rozmówcy byli świadomi, że historia zajmuje bardzo wysokie miejsce wśród tematów debaty publicznej w Polsce.

Dlatego zachętą do zainteresowania się socjologią historyczną może być właśnie popularność odwołań do historii w walkach symbolicznych toczonych w przestrzeni publicznej. Wiktor Marzec przyznawał, że nastawia się na badania przeszłości, ale w kontekście i z odniesieniem do współczesnych walk politycznych. Daje mu to „wejście w szerszą publiczność” i oczekiwane reakcje spoza środowiska akademickiego. Badani uważali dużą rolę historii we współczesnych społecznych imaginariach, mówili także o zaprzęgnięciu przeszłości do celów politycznych. Wskazywali też na społeczne uwarunkowania takiej roli przeszłości. Tomasz Zarycki, który przedmiotem badań uczynił przejawy inteligenckiej hegemonii, do istotnych składników dyskursu inteligenckiego zaliczył wysoką rangę historii i postrzeganie współczesności przez jej genealogię (por. Smoczyński, Zarycki 2017). Do niego należy też teza, że stan polskiego pola socjologicznego jest konsekwencją dominacji kulturowej inteligencji, dla której kluczową rolę zawsze odgrywa „figura przepracowania ciężaru historii” (Zarycki 2015). Także Michał Łuczewski zwracał w rozmowie uwagę na inteligencką genezę tego szczególnego miejsca historii mówiąc, że „dyskusje o sensie dziejów toczą w swoim kręgu intelektualności, ponieważ przynależy ona do ważnych inteligenckich gier kulturowych”. W swoich analizach posługuje się on pojęciem kapitału refleksyjnego, charakteryzującego polską inteligencję. Ten ważny zasób w polskiej przestrzeni publicznej polega między innymi na zdolności wytwarzania całościowych narracji na temat przeszłości, które przenikają do debaty publicznej i stają się elementem gier politycznych (Łuczewski 2020).

Socjologowie młodszego pokolenia odwoływali się w wywiadach do wspólnego doświadczenia, które uczyniło ich otwartymi na krytyczne spojrzenie na przyjmowane modele oraz zbliżyło do nauki zaangażowanej, czasem wręcz z emancypacyjnym zacięciem. Ważnym punktem w ich rozwoju intelektualnym i obywatelskim było bowiem odrzucenie dominującego jeszcze kilkanaście lat temu myślenia o polskim społeczeństwie w ramie modernizacji naśladowczej. Otworzyli się na poszukiwanie innej podstawy interpretacyjnej, która włączyłaby specyfikę przemian społecznych w Polsce i pozwoliłaby wyjaśnić je

przez odniesienie do historii Europy i podziałów regionalnych w jej obrębie⁴.

Impuls zainteresowania przeszłością rodził się też z chęci krytyki panujących mitów historycznych. Bazował na odrzuceniu powszechnie przyjmowanych schematów dotyczących przełomu ustrojowego po 1989 roku, czasów PRL, a nawet okresu zaborów. Ożywił się też wątek społecznych funkcji przeszłości. Rozwój refleksji nad mechanizmami kulturowymi otworzył młodych socjologów na świadomość, że obrazy przeszłości podlegają takim samym działaniom jak inne treści kulturowe i mogą służyć czy to do wzmacniania spójności społecznej, czy też pogłębiania sfragmentaryzowanych, lokalnych tożsamości, mogą również być narzędziami w walce politycznej czy marketingu politycznym, w tym także regionalnym (Kolasa-Nowak 2019). Z tego powstały przekonania, że historia w socjologii sprzyja zaangażowaniu lub co najmniej krytycznemu poszukiwaniu motywów jej użycia. Wyraźnie wzmocniło je pojawienie się i szybkie upowszechnienie modelu centro-peryferyjnego. Ma on szczególnie silne związki z agendą obywatelską i publiczną. Pokazując peryferyjny status Polski w obrębie Europy i świata, dokonuje dekonstrukcji mitologii polskiej wyjątkowości jako kraju, który w latach osiemdziesiątych XX wieku samodzielnie powrócił do europejskiego rdzenia (Kolasa-Nowak, Bucholc 2021). Poza tym wywrotowy potencjał tej nowej ramy teoretycznej zawiera się w pokazaniu, że to, co działo się w Polsce, mogło dziać się także gdzie indziej. Pozwala ona na porównywanie lokalnych, polskich zjawisk do sytuacji w innych regionach świata i wyjaśnienie ich w uniwersalnych kategoriach, którymi operuje się w obiegu światowym. Dlatego to ujęcie wprowadza analizę polskich przemian historycznych w obręb globalnej historii i socjologii (*connected history* i *connected sociology* (Subrahmanyam 2005; Bhambra 2014; Go, Lawson 2017)). Dla badaczy jest drogą do obecności międzynarodowej. Podobnie recepcja teorii krytycznej Pierre'a Bourdieu sprzyja uhistorycznieniu myślenia w socjologii.

Tomasz Warczok wskazywał w rozmowie na znaczenie zmiany pokoleniowej i kontestowania dotychczasowych modeli interpretacyjnych. Młodzi badacze, próbując stworzyć własną nową niszę badawczą, zbliżają się do historii. Ich kariery naukowe przebiegają według nowej trajektorii, zakładającej interdyscyplinarność i zorientowanej na kontakty międzyna-

⁴ Dokonania polskiej szkoły historii gospodarczej z okresu PRL, stanowiącej żywy nurt w ramach historii strukturalnej szkoły Annales, które dotyczyły historycznej genezy podziału Europy na zachodnią i wschodnią, popadły wtedy w niejakie zapomnienie. Zostały przypominane i zaktualizowane na fali tych poszukiwań (Sosnowska 2004).

rodowe. Kilkoro z nich uzyskało dyplomy w Central European University w Budapeszcie. Zdecydowana większość oprócz funkcjonowania w polskiej nauce rozwija także karierę międzynarodową. Wydaje się, że historia dostarcza perspektywy do skutecznego komunikowania się w tym obiegu, otwiera możliwość włączenia się do światowych debat i zabrania głosu prezentującego polskie doświadczenie.

Najlepiej widać to w strategiach publikacyjnych dotyczących książek. Rośnie liczba prac socjohistorycznych, które ukazują się w języku angielskim. Są to zarówno przekłady tekstów wydanych wcześniej po polsku (Marzec 2020; Sosnowska 2018; Leszczyński 2017), jak i publikowane wyłącznie w tym języku. Takie opracowania ukazują się w polskich oficynach naukowych (Zysiak, Śmiechowski i in. 2018; Kaźmierska, Waniek 2020), ale także w wydawnictwach z globalnej „półki” (Zarycki 2014, 2022). Jest to tendencja obecna we wszystkich specjalnościach socjologicznych, ale tu chodzi o tematy dotyczące specyficznych cech polskiego społeczeństwa i jego konkretnej ścieżki historycznej. Można wręcz ubolewać, że publikowanie takich prac wyłącznie po angielsku zmniejsza ich oddziaływanie na krajowe dyskusje — zarówno naukowe, jak i publiczne, dotyczące rozumienia ważnych problemów społecznych.

Przykładem może być twórczość Tomasza Zaryckiego. Jego działania w obrębie socjologii historycznej wynikają, jak sam mówi, z dążenia do uczestnictwa w międzynarodowym dialogu w ramach socjologii. Chodzi mu „o udział w globalnych debatach na ważne z punktu widzenia kraju tematy”. Wskazując na potencjał nurtu historii globalnej, uzasadniał, że warto go podjąć, gdyż „jest względnie nowym obszarem nauki, w którym nie wykształciły się jeszcze silne kanony i hierarchie, co daje pewne szanse zaistnienia. Przede wszystkim jednak ujęcia powstające w tym paradygmacie mogą potencjalnie wygenerować rzeczywiście nowe wglądy w historię naszego kraju. Również takie, które będą interesujące i nieoczywiste dla polskiego odbiorcy, a więc pozwalające lepiej zrozumieć się nam samym” (Zarycki 2021, s. 494).

Ta wypowiedź, choć skierowana do środowiska historyków, doskonale ilustruje możliwy kierunek rozwoju socjologii historycznej w Polsce. Interpretacje przeszłości tworzone w oparciu o socjologiczne modele teoretyczne mogą przynieść nowe wyjaśnienia polskiego społeczeństwa, ale też wzbogacić rozumienie przemian Europy czy świata. Oznaczałoby to szansę na równorzędne włączenie analiz dotyczących specyfiki Europy Wschodniej do modeli opisujących zjawiska globalne. Taki jest cel wieloletniej pracy Zaryckiego nad zbudowaniem modelu, który wyjaśnia osobliwości polskich elit, w tym także środowiska akademickiego, poprzez dalekosięż-

ne skutki wyjątkowej pozycji kapitału kulturowego w historii naszej części Europy (Zarycki 2022).

SOCJOLOGIA PUBLICZNA: DWA STUDIA PRZYPADKU I BADANIA NAD PAMIĘCIĄ

Aby bliżej scharakteryzować motywy zainteresowania przeszłością polskich socjologów, chcę dokładniej przyjrzeć się celom poznawczym, ale też pozanaukowym dwóch moich respondentów: Cezarego Obracht-Prondzyńskiego i Adama Leszczyńskiego. Obaj funkcjonują jako badacze związani z socjologią publiczną⁵, identyfikują się z socjologią historyczną, mają też wykształcenie historyczne.

W studiach regionalnych w ogólności, a bardziej jeszcze w badaniach mniejszości etnicznych narracja historyczna jest ważnym składnikiem socjologicznego rozpoznania zjawiska. Towarzyszy jej imperatyw wzmacniania tożsamości regionalnych przez uznanie dla lokalnych dziejów, odmiennych od dominującej oficjalnej historii (Kolasa-Nowak 2019). Cezary Obracht-Prondzyński zajmuje się analizą historycznego kształtowania tożsamości etnicznej Kaszubów (Obracht-Prondzyński 2007). Łączy zadania akademika z rolą regionalnego aktywisty i animatora. Pisząc historię tej grupy, świadomie stosuje podejście emiczne, czyli rekonstruuje dzieje Kaszubów z ich własnej perspektywy, niezależnie lub nawet wbrew dominującej polskiej czy niemieckiej narracji historycznej. Tworzy opowieść, która ma wzmacniać podmiotowość tej społeczności. Czyni to ze świadomością socjologa znającego mechanizmy budowania tożsamości etnicznych, które wymagają stworzenia własnych narracji o przeszłości i lokalnej tradycji. Zdecydowanie opowiada się za miejscem dla socjologii publicznej w agendzie naszej dyscypliny (Obracht-Prondzyński 2018, s. 2–3).

Odgórnie wizje przeszłości regionalnej były zwykle tworzone bez uwzględniania zróżnicowanej perspektywy mieszkańców. Podejmując odolną drogę opowiadania lokalnej historii Obracht-Prondzyński oscyluje pomiędzy gromadzeniem śladów pamięci społecznej a wymogami historycznej rekonstrukcji, w której ustala się fakty. Chodzi mu o ustalenie przebiegu dziejów tej społeczności, ale też jednocześnie o rekonstrukcję podzielanych lokalnie obrazów przeszłości, jak i wreszcie o wzmacnianie spójności i tożsamości tej wspólnoty. W dużym stopniu ta strate-

⁵ Przez socjologię publiczną (lub obywatelską) rozumiem socjologię, która adresuje swoje ustalenia do szerokiej publiczności, zachęcając do dialogu na temat celów, jakie społeczeństwa stawiają przed sobą (Burawoy 2009, 2011).

gia przypomina postępowanie lokalnych historyków. Tutaj jednak zostaje wzbogacona o świadomość socjologa, który zdaje sobie sprawę z zadania kreowania wspólnych wyobrażeń i przyjmuje dobrze znaną w dziejach polskiej socjologii rolę zaangażowanego badacza, przedstawiciela elit, na których spoczywa odpowiedzialność za emiczną narrację wspólnotową. W tych działaniach kompetencje socjologa i historyka zostają połączone, dając w efekcie reinterpretację wizji przeszłości i zarazem refleksję nad sposobami jej społecznego funkcjonowania. Towarzyszy temu ambicja oddziaływania na opisywaną społeczność, co jest uzasadnione rolą aktywisty⁶.

Ludowa historia Polski Adama Leszczyńskiego według autora podobnie miała być próbą „całkowitej reinterpretacji narodowej historii z perspektywy grup wykluczonych” (Leszczyński 2020, s. 570). Tematem tej książki jest historia wyzysku, panowania oraz chłopskiego oporu. Także prace Michała Rauszera i Kacpra Pobłockiego, pisane z socjologicznej i antropologicznej perspektywy i opublikowane niewiele później, powstały z zaangażowanego dążenia do ukazania sprawczości klasy ludowej, opisania mechanizmów zniewolenia i zwrócenia uwagi na chłopskie pochodzenie współczesnych Polaków (Rauszer 2021; Pobłocki 2021). Autorom chodziło o zachowanie perspektywy wewnętrznej, podobnie jak w historii Kaszubów emiczej, docierającej do punktu widzenia poddanych chłopów. Kacper Pobłocki tak przedstawił strategię, wspólną dla wszystkich prac w tym nurcie: „niniejsza książka jest celowo pomyślana jako jednostronna. Celem tej strategii jest stworzenie nowej historii poprzez opowiedzenie się po stronie słabszych” (Pobłocki 2021, s. 317).

Jednak kluczowym wymiarem tej historycznej analizy pozostaje współczesność. W pracy Leszczyńskiego główną tezą jest długie trwanie układu społecznego, który nadal wytwarza typowy dla Polski model przestrzeni politycznej. Jego istotnym wymiarem jest rywalizacja elit o wpływ na masy, które autor postrzega jako klasę ludową, wywodzącą się z pańszczyźnianego chłopstwa. Jednak najważniejszym kontekstem są uwarunkowania polityczne w Polsce po 2015 roku. Książka jest propozycją narracji historycznej alternatywnej wobec konserwatywnej wizji przeszłości szlacheckiej i inteligenckiej (por. Gospodarczyk, Kożuchowski 2021, s. 191). Ma więc przede wszystkim charakter interwencyjny i polityczny. Autor zadeklarował się wyraźnie pisząc, że książka „nie jest i nie ma być wyłącznie przedsięwzięciem naukowym, chociaż nim również, ale także próbą przywrócenia «dolnym 90 proc.» polskiego społeczeństwa należnego im miej-

⁶ Zob. podobne prace dotyczące Śląska autorstwa Lecha Nijakowskiego (np. 2002).

sca w opowieści o zbiorowej przeszłości, a więc projektem politycznym. Aktywizm polityczny nauk społecznych ma długą i szlachetną tradycję. Uważam, że warto ją w Polsce wskrzeszać” (Leszczyński 2021, s. 181). Wybrał ramy socjologii historycznej, by odciąć się od identyfikacji z historiografią. Jego zdaniem bowiem obecnie historia w Polsce jest nie tylko uprawiana w marginalizujący dzieje społeczne sposób, ale przede wszystkim ma charakter apologetyczny, w odróżnieniu od socjologii, którą widzi jako krytyczną i otwartą na refleksję o ideologicznych uwikłaniach. Wreszcie, co nie jest bez znaczenia, Adam Leszczyński jako uznany dziennikarz sytuuje się z dala od centrum świata akademickiego, dzięki czemu jawnie polityczny charakter jego analiz jest łatwiej akceptowany.

Obaj przywołani socjologowie eksplorują przeszłość z zamiarem dostarczenia skutecznych kontrnarracji, dokonania zmiany w dotychczasowych interpretacjach i traktują to zadanie jako przejaw obywatelskiej funkcji nauki. Jednocześnie w ich pracach widać nawiązanie do globalnej tendencji odnoszenia się do przeszłości, w której używa się oddolnych narracji w celu podważania dominujących opowieści. Pierre Nora już dawno zwracał uwagę na zmianę w traktowaniu przeszłości w epoce przyśpieszenia i demokratyzacji historii, polegającej na „szybkim wyłanianiu się najrozmaitszych form pamięci mniejszości, dla których odzyskanie własnej przeszłości stanowi integralną część afirmacji ich tożsamości” (Nora 2001a, s. 41). Jednym z jej przejawów jest proces wewnętrznej dekolonizacji, który „wpłynął również na mniejszości etniczne, rodziny oraz grupy, które dotychczas posiadały duże zasoby pamięci, choć brakowało im kapitału historycznego” (Nora 2001b, s. 4).

Dlatego do analizy włączam także badania zajmujące się na różne sposoby przeszłością jako pamięcią. Interesuje mnie w nich podobieństwo do opisanego wyżej dążenia do emicznej rekonstrukcji doświadczeń jednostkowych z perspektywy grup, które zostały pominięte w tworzeniu oficjalnych dyskursów o przeszłości. Mam na myśli szereg prac, w których za pomocą metody biograficznej przedstawiono inne od dominujących opowieści o przebiegu transformacji ustrojowej w Polsce z perspektywy doświadczeń zwykłych ludzi (Mrozowicki 2011; Leyk, Wawrzyniak 2020; Kaźmierska, Waniek 2020). Te alternatywne historie podważają zarówno założenie o przełomowym charakterze transformacji (pokazując ciągłość i brak odczuwalnych zmian z perspektywy rozmówców), jak i tezę o znaczących deficytach kulturowych Polaków w tamtym okresie (wskazując na aktywne strategie adaptacyjne pracowników restrukturyzowanych zakładów). Podejmują trop wyznaczony nieco wcześniej przez spory korpus badań o charakterze etnograficznym na temat transformacji w byłych kra-

jach socjalistycznych prowadzonych przez amerykańskich i brytyjskich antropologów społecznych (Burawoy, Verdery 1999; Hann 2002; Humphrey 2002; Verdery 1996).

Polscy socjologowie zatem spróbowali włączyć się do międzynarodowego obiegu naukowego (niektóre z książek zostały opublikowane w języku angielskim, np. Mrozowicki 2011; Kaźmierska, Waniek 2020) za pomocą tematów z centrum polskiej debaty publicznej. Starali się dotrzeć do dwóch różnych typów odbiorców. Jednocześnie uczestniczą w globalnej debacie naukowej oraz zaznaczają swoje stanowisko w polskich dyskusjach nad niedawną przeszłością. W wywiadach niektórzy badacze z tego nurtu podkreślali, że włączenie się w międzynarodowe zespoły badawcze ułatwia budowanie osobnego środowiska w polskim polu naukowym. Próbując zinstytucjonalizować obszar dotychczas słabo wyodrębniony, wykorzystują strategię przyłączenia się do utrwalonej już marki *memory studies*. Dzięki temu można, jak mówiła Joanna Wawrzyniak „lepiej radzić sobie z wpisana w ten nurt interdyscyplinarnością”. To podejście wydaje się atrakcyjne dla młodszych badaczy, którzy widzą w nim okazję do wychodzenia poza granice socjologii, umiędzynarodowienia przez interdyscyplinarność, ale też tworzenia opowieści o historii, które są z założenia oddolne i alternatywne wobec dominujących. Nieodłącznie w tych pracach jest zaangażowanie, a ważną areną dla wspomnianych socjologów pozostaje sfera publiczna.

Jednak wśród badaczy pamięci społecznej istnieje spore zróżnicowanie i droga do spójności całego nurtu jest chyba daleka. Są tu bowiem socjologowie zainteresowani metodą biograficzno-narracyjną (Kaja Kaźmierska) czy badacze wyobrażeń zbiorowych dotyczących przeszłości (Piotr Kwiatkowski, Andrzej Szpociński, Marek Kucia). Swoje poczynania naukowe umiejscawiają głęboko w dorobku socjologii, głównie polskiej szkoły studiów nad świadomością historyczną stworzonej przez Ninę Assorodobraj-Kulę (1963) i Barbarę Szacką (1983). Dla nich nie istnieje problem interdyscyplinarności, bo obraz przeszłości jest raczej narzędziem dotarcia do zjawisk społecznych, jak postrzeganie innych czy budowanie tożsamości. Nie interesuje ich przebieg przeszłych zdarzeń, ale współczesne wyobrażenia o nich. W rozmowach określali swoje zadanie jako analizę społecznych uwarunkowań zbiorowej pamięci i obrazów przeszłości, skąd bliżej jest raczej do socjologii wiedzy (Marek Kucia). Docierają do różnych przejawów obecności przeszłości w społeczeństwie (Piotr Kwiatkowski), zajmują się kulturą historyczną Polaków (Andrzej Szpociński). Ich praca ma wymiar istotny dla opinii publicznej, są świadomi, że — jak mówił jeden z nich — „badając funkcjonowanie przeszłości nieuchronnie

wchodzi się w kontrowersyjne tematy”, ale oddzielają rolę analityka od roli uczestnika. Dystansują się od świadomego angażowania w debatę publiczną, choć jednocześnie przedmiotem ich badania są zjawiska, które tę debatę kształtują.

PODSUMOWANIE

Zastanawiając się nad perspektywami rozwoju socjologii historycznej w Polsce, próbowałam ustalić niektóre ze specyficznych cech zainteresowania przeszłością, jakie obserwujemy w ostatnich latach. Istotne wydają się w tym zakresie dwie tendencje, które kształtują strategie budowania karier naukowych, zwłaszcza w młodszym pokoleniu socjologów. Coraz bardziej znaczące stają się oddziaływanie globalnej przestrzeni naukowej na krajowe pole akademickie. Socjologia już od dawna i w znacznie większym stopniu niż historia była otwarta na łączność międzynarodową, dlatego teraz relacje z globalnym przepływem idei i kierunkami badań są ważnym czynnikiem określania indywidualnej ścieżki rozwoju w tej dyscyplinie, ważniejszym niż w przypadku nauki historycznej. Jednocześnie nadal jest żywe hasło socjologii obywatelskiej i społecznych zadań, jakie powinna spełniać diagnoza socjologiczna. Jest ono rozumiane na różne sposoby, w najbardziej zaawansowanej postaci oznacza wchodzenie w domenę debaty publicznej oraz orientowanie się na pozaakademickich czytelników i komentatorów prac socjologicznych. Przestrzeń akademicka przestaje być jedynym obszarem, w którym socjologowie chcą zdobywać uznanie. Sądzę, że obecne historyczne zainteresowania socjologów rozwijają się na bazie połączenia obu impulsów określających strategie badawcze i publikacyjne.

Można zastanawiać się, w jakim stopniu zainteresowanie przeszłością dotarło do nas z zewnątrz, wraz z przyswojeniem dorobku amerykańskiej socjologii historycznej czy *memory studies*. Trzeba tu wspomnieć o przyjmowanej w socjologii nauki tezie, że obszary peryferyjne są w nauce odbiorcami nowych prądów, idei i teorii, a same stanowią co najwyżej obiekty do weryfikacji modeli (Medina 2014; Warczok, Zarycki 2016). Dlatego kwestią istotną dla przyszłości jest nie tylko to, czy uczestnictwo w światowym obiegu da rozpoznawalność socjologom z Polski, ale również to, czy umożliwi taką obecność także polskiemu społeczeństwu jako podmiotowi procesu historycznego z globalnej perspektywy. W tym pytaniu łączy się problem zaangażowania społecznego socjologów z ich funkcjonowaniem w świecie współczesnej nauki. W wywiadzie Michał Łuczewski wyraził pogląd, że „jesteśmy ciekawi dla Zachodu, tylko nie umiemy tego zaprezentować nie poddając się obcej narracji”.

Kontekst polityczny także stanowi istotną ramę socjologicznego zainteresowania przeszłością. Spory i konflikty o przeszłość zajmują obecnie ważne miejsce w polskich dyskursach publicznych oraz w polityce lokalnej i państwowej. Prace socjologów historycznych są częścią tej debaty. Można przywołać tu mechanizm zarządzania uwagą w społeczeństwie (Konecki 2020; Zerubavel 2015). Obrazy przeszłości świetnie nadają się do tego, bo wizje historii należą do fundamentów tożsamości narodowej i identyfikacji państwowej. Dzisiaj konstruowanie wizji historii nie ogranicza się do dyskusji w kręgach specjalistów. Uległo obecnie demokratyzacji i jej akademicy badacze utracili monopol na dostarczanie obowiązującej interpretacji. „Pamięć przyznała sobie nowe przywileje i prestiże rewindykacji ludowej i protestującej”. Ta rewolta pamięci ma skutki. Są nimi „raptowna intensyfikacja użytków czynionych z pamięci oraz wywłaszczenie historyka z jego tradycyjnego monopolu interpretowania przeszłości” (Nora 2001a, s. 41 i 43). Rywalizacja o wpływ na wyobraźnię zbiorową toczy się dziś wszędzie — zarówno na krajowej, jak i globalnej arenie, w akademii, jak i w przestrzeni publicznej.

Zainteresowanie przeszłością wśród socjologów jest w Polsce różnorodne i niespójne, być może za wcześnie jest mówić o ugruntowaniu socjologii historycznej. Ale podobnie jak w studiach nad pamięcią czy historią mówionej wśród badaczy rośnie świadomość, że stworzenie osobnego środowiska i zinstytucjonalizowanie działań jest strategią pozwalającą na uprawomocnienie swoich praktyk badawczych, które wszak nie należą do jednej dyscypliny i często narażają ich na krytykę z obu, ustabilizowanych i uprawomocnionych pól akademickich: socjologicznego i historycznego. Przykład amerykańskiej socjologii historycznej pokazał, że do stworzenia odrębności potrzeba refleksji metodologicznej, która zbudowałaby wspólny obszar i dała jasne kryteria zaliczenia do niego. Jednak funkcjonowanie nauki zmieniło się w porównaniu z latami osiemdziesiątymi i dzisiaj wiele jest praktyk badawczych, które wymykają się jednoznaczemu przypisaniu, a przestrzeń naukowa, zwłaszcza w obrębie humanistyki i nauk społecznych, rządzi się zasadą otwartej skrzynki z narzędziami.

BIBLIOGRAFIA

- Adams Jane, Clemens Elisabeth S., Orloff Ann Shola (red.), 2005, *Remaking Modernity: Politics, History, and Sociology*, Duke University Press, London.
- Assorodobraj Nina, 1963, „Żywa historia”. Świadomość historyczna: symptomy i propozycje badawcze, „Studia Socjologiczne”, nr 2, s. 5–45.
- Beck Ulrich, Sznaider Natan, 2010, *Unpacking Cosmopolitanism for the Social Sciences: A Research Agenda*, „The British Journal of Sociology”, t. 61, s. 381–403.

- Bhambra Gurinder, 2014, *Connected Sociologies*, Bloomsbury, London.
- Bielecka-Prus Joanna, 2009, *Spółeczne role socjologów w PRL*, „Przegląd Socjologiczny”, nr 2, s. 70–104.
- Bucholc Marta, 2016, *Sociology in Poland. To Be Continued?* Palgrave Macmillan, London.
- Burawoy Michael, 2009, *O socjologię publiczną. Przemówienie prezydenckie z roku 2004*, w: Aleksander Manterys, Janusz Mucha (red.), *Nowe perspektywy teorii socjologicznej*, Nomos, Kraków, s. 525–562.
- Burawoy Michael, 2011, *Krytyczny zwrot ku socjologii obywatelskiej*, tłum. K. Mikołajewska, „Stan Rzeczy”, nr 1.
- Burawoy Michael, Verdery Katherine (red), 1999, *Uncertain Transitions: Ethnographies of Change in the Postsocialist World*, Rowman and Littlefield, New York.
- Calhoun Craig, 1995, *Critical Social Theory: Culture, History, and the Challenge of Difference*, Blackwell, Oxford.
- Chernilo Daniel, 2006, *Social Theory's Methodological Nationalism*, „European Journal of Social Theory”, t. 9(1), s. 5–22.
- Chernilo Daniel, 2011, *The Critique of Methodological Nationalism: Theory and History*, „Thesis Eleven”, t. 106(1), s. 98–117.
- Conrad Sebastian, 2017, *What Is Global History?* Princeton University Press, Princeton.
- Go Julian, 2009, *The 'New' Sociology of Empire and Colonialism*, „Sociology Compass”, t. 3(5), s. 775–788.
- Go Julan, Lawson George (red.), 2017, *Global Historical Sociology*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Gospodarczyk Marta, Koźuchowski Łukasz, 2021, *Nowa ludowa historia: charakterystyka i społeczno-polityczne korzenie współczesnych narracji o historii chłopów polskich*, „Studia Socjologiczne”, nr 2, s. 177–198.
- Hann Chris (red.), 2002, *Postsocialism: Ideas, Ideologies and Practices in Eurasia*, Routledge, London.
- Humphrey Caroline, 2002, *The Unmaking of Soviet Life*, Cornell University Press, London.
- Kaps Klemens, 2014, *Poza metodologicznym nacjonalizmem. Nowe perspektywy badania wielokulturowości w imperium Habsburgów*, „Historyka. Studia Metodologiczne”, t. 44.
- Kaźmierska Kaja, Waniek Katarzyna, 2020, *Telling the Great Change. The Process of the Systemic Transformation in Poland in Biographical Perspective*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Kolasa-Nowak Agnieszka, 2009, *Historia i socjologia. Komplementarne metody badań życia społecznego*, „Zagadnienia Naukoznawstwa”, nr 1, s. 49–58.
- Kolasa-Nowak Agnieszka, 2015, *Critical Sociology in Poland and Its Public Function*, „Polish Sociological Review”, nr 3, s. 381–399.
- Kolasa-Nowak Agnieszka, 2019, *Znaczenie historii w studiach regionalnych. Rola przeszłości w polskich studiach regionalnych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 4, s. 239–252.
- Kolasa-Nowak Agnieszka, 2021, *Perspektywy socjologii historycznej w Polsce. Przeszłość w praktyce badawczej socjologów*, „Stan Rzeczy”, nr 2, s. 263–286.
- Kolasa-Nowak Agnieszka, Bucholc Marta, 2021, *Historical Sociology in Poland. Transformations of the Uses of the Past*, “East European Politics and Societies and Cultures” (<https://doi.org/10.1177%2F08883254211057908>).

- Konecki Krzysztof, 2020, *Odkrywanie tego, co ignorowane. O zarządzaniu uwagą w postrzeganiu historii zjawisk społecznych*. Artykuł recenzyjny, „Stan Rzeczy”, nr 1 (18), s. 249–261.
- Kwaśniewicz Władysław, 1982, *Przeciw lekceważeniu historycznego punktu widzenia w badaniach socjologicznych*, „Studia Socjologiczne”, nr 1–2, s. 5–30.
- Kwiek Marek, 2015, *Uniwersytet w dobie przemian. Instytucje i kadra akademicka w warunkach rosnącej konkurencji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Kwiek Marek, 2020, *Internationalists and Locals: International Research Collaboration in a Resource-Poor System*, „Scientometrics”, nr 124, s. 57–105.
- Kwiek Marek, 2021, *Globalizacja nauki. Rosnąca siła indywidualnych naukowców*, „Nauka”, nr 4, s. 37–66 (DOI: 10.24425/nauka.2021.137642).
- Leszczyński Adam, 2017, *Leap into Modernity—Political Economy of Growth on the Periphery, 1943–1980*, Peter Lang, Frankfurt am Main.
- Leszczyński Adam, 2020, *Ludowa historia Polski. Historia wyzysku i oporu. Mitologia panowania*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa.
- Leszczyński Adam, 2021, *Czym jest „nowa ludowa historia”, a czym nie jest? Odpowiedź na artykuł Marty Gospodarczyk i Łukasza Kożuchowskiego zamieszczony w numerze 2/2021 „Studiów Socjologicznych”*, „Studia Socjologiczne”, nr 3, s. 175–182.
- Leyk Aleksandra, Wawrzyniak Joanna, 2020, *Cięcia. Mówiona historia transformacji*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Łuczewski Michał, 2020, *Jak nie zostać globalnym intelektualistą? Przypadek Marii Ossowskiej*, w: Antoni Sułek (red.), *Spotkania z Ossowskim*, Scholar, Warszawa, s. 348–385.
- Marzec Wiktor, 2020, *Rising Subjects: The 1905 Revolution and the Origins of Modern Polish Politics*, University of Pittsburgh Press, Pittsburgh.
- Medina Leandro R., 2014, *Centers and Peripheries in Knowledge Production*, Routledge, New York.
- Mrozowski Adam, 2011, *Coping with Social Change. Life Strategies of Workers in Poland’s New Capitalism*, Leuven University Press, Leuven.
- Nijakowski Lech, 2002, *Dyskursy o Śląsku. Kształtowanie śląskiej tożsamości regionalnej i narodowej w dyskursie publicznym*, Uniwersytet Opolski, Opole.
- Nora Pierre, 2001a, *Czas pamięci*, tłum. Wiktor Dłuski, „Res Publica Nowa”, lipiec, s. 37–43.
- Nora Pierre, 2001b, *Między pamięcią i historią, Les lieux de memoire*, „Tytuł roboczy: Archiwum”, nr 2, s. 4–12.
- Obracht-Prondzyński Cezary, 2007, *Kaszubi dzisiaj. Kultura — język — tożsamość*, Instytut Kaszubski, Gdańsk.
- Obracht-Prondzyński Cezary, 2018, *Publiczna rola nauk społecznych. Kilka refleksji osobistych*, „Pauza Akademicka”, nr 450–451, s. 2–3.
- Pobłocki Kacper, 2021, *Chamstwo*, Czarne, Wołowiec.
- Polak Paulina, 2012, *Socjologia i socjologdy w zglobalizowanym świecie. Kilka uwag o socjologiach narodowych*, „Studia Socjologiczne”, nr 3, s. 124–143.
- Rauszer Michał, 2021, *Siła podporządkowanych*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Smoczyński Rafał, Zarycki Tomasz, 2017, *Totem inteligencji. Arystokracja, szlachta i ziemiaństwo w polskiej przestrzeni społecznej*, Scholar, Warszawa.
- Sosnowska Anna, 2004, *Zrozumieć zacofanie. Spory historyków o Europę Wschodnią (1947–1994)*, Trio, Warszawa.

- Sosnowska Anna, 2018, *Explaining Economic Backwardness: Post-1945 Polish Historians on Eastern Europe*, CEU Press, Budapest.
- Steinmetz Georg, 2014, *The Sociology of Empires, Colonialism, and Post-colonialism*, „Annual Review of Sociology”, t. 40 (1), s. 77–103.
- Steinmetz Georg, 2018, *Bourdieuian Field Theory and the Reorientation of Historical Sociology*, w: Thomas Medvetz, Jeffrey J. Sallaz (red.), *The Oxford Handbook of Pierre Bourdieu*, Oxford University Press, Oxford, s. 601–28.
- Subrahmanyam Sanjay, 2005, *Explorations in Connected History: From the Tagus to the Ganges*, Oxford University Press, Oxford.
- Szacka Barbara, 1983, *Przeszość w świadomości inteligencji polskiej*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Sztompka Piotr, 1988, *Socjologia jako nauka historyczna*, „Studia Socjologiczne”, nr 1–2, s. 5–32.
- Sztompka Piotr, 2011, *Czy istnieje socjologia polska?*, „Studia Socjologiczne”, nr 2, s. 43–54.
- Verdery Katherine, 1996, *What Was Socialism and What Comes Next?*, Princeton University Press, Princeton.
- Wagner Caroline S., Park Han Woo, Leydesdorff Loet, 2015, *The Continuing Growth of Global Cooperation Networks in Research: A Conundrum for National Governments*, „PLoS One”, nr 10(7), s. 1–15.
- Warczuk Tomasz, Zarycki Tomasz, 2016, *Gra peryferyjna. Polska politologia w globalnym polu nauk społecznych*, Scholar, Warszawa.
- Zarycki Tomasz, 2009, *Socjologia krytyczna na peryferiach*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 1, s. 105–121.
- Zarycki Tomasz, 2014, *Ideologies of Eastness in Central and Eastern Europe*, Routledge, London.
- Zarycki Tomasz, 2015, *Napomnienia strażnika inteligenckich wartości. O „Przeźnionej rewolucji” Andrzeja Ledera jako manifestie inteligenckiej hegemonii*, „ResPublica”, nr 220.
- Zarycki Tomasz, 2021, *Polska historiografia po roku 1989. Spójrzanie socjologa nauki*, „Kwartalnik Historyczny”, nr 1, s. 491–502.
- Zarycki Tomasz, 2022, *The Polish Elite and Language Science. A Perspective of Global Historical Sociology*, Palgrave Macmillan, London.
- Zerubavel Eviatar, 2015, *The Elephant in the Room. Silence and Denial in Everyday Life*, Oxford University Press, Oxford.
- Zysiak Agata, Śmiechowski Kamil, Piskała Kamil, Marzec Wiktor, Kaźmierska Kaja, Burski Jacek, 2018, *From Cotton and Smoke. Łódź — Industrial City and Discourses of Asynchronous Modernity 1897–1994*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego–Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Łódź–Kraków.

WHAT KIND OF HISTORICAL SOCIOLOGY?
BETWEEN THE TRADITION OF CIVIL SOCIOLOGY
AND INTERNATIONALISATION

Agnieszka Kolasa-Nowak
(Maria Curie-Skłodowska University)

Abstract

The article analyses the prospects for the development of historical sociology in Poland as a separate sub-discipline, and in particular the opportunities for building

an academic career within it, from the perspective of the sociology of science. History is an important resource in the symbolic battles fought in public debate in Poland. Tackling historical topics brings sociologists closer to participating in this debate and opens up non-academic areas of activity. At the same time historical analyses enable them to bring Polish topics of research to an international academic audience, and contribute to discussions on global social phenomena. These two aspects combine and condition each other, because projects in which sociologists research the past aim at providing new interpretations of Polish history, which are simultaneously in tune with growing trends in world science, such as the themes of history of empires and global history. The findings of in-depth interviews conducted with Polish sociologists in 2020 constitute the basis of this analysis.

key words: historical sociology, public sociology, academic careers, global science, Polish sociology

słowa kluczowe: socjologia historyczna, socjologia publiczna, kariery naukowe, nauka globalna, socjologia polska